

Stenia Kozłowska, Bezpa

Mamy na wszystko sposäoby

Umiemy kopie kruszyä

By na rozdroäach losu

Gdzieä siä nie zawieruszyä.

Jednak wäräd nas na co dzieä

We wszystkich äwiata stronach

Przemyka siä samotna ona.

Bezpaäska miäoä zawieruszona

Idzie ulicä nie wiedzieä skäd

Czeka ,aä weämie jä w ramiona

I jej wynajmie przytulny kät.

Bezpaäska miäoä zawieruszona

Idzie ulicä nie wiedzieä skäd

Czeka aä weämie jä w ramiona.

I jej wynajmie przytulny kät.

Zgubiä ktoä swojä miäoä

I urok lat minionych

Zwykle brak wtedy czegoä

Co odtäd jest stracone.

Potem codzienna prasa

Przynosi ogäoszenia

bezpaäska miäoä do przytulenia.

Bezpaäska miäoä zawieruszona

Idzie ulicä nie wiedzieä skäd

Bezpaäskä miäoä weä w swe ra

I jej wynajmij przytulny kät.

Bezpaäska miäoä zawieruszona

Idzie ulicä nie wiedzieä skäd

Bezpaäskä miäoä weä w swe ra

I jej wynajmij przytulny kät